Pro in vitro

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: sobota, 22, październik 2016 00:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 884

Naprotechnologia nigdy nie zastąpi pozaustrojowego zapłodnienia in vitro, bo go po prostu nie uznaje.

12 października br. Komisja ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Związku Województw Rzeczpospolitej Polskiej podjęła stanowisko w sprawie leczenia niepłodności. Komisja kładzie w nim nacisk na to, że techniki rozrodu wspomaganego medycznie powinny być udoskonalane i rozwijane, ponieważ w niektórych sytuacjach jedyną szansą na posiadanie dziecka jest zastosowanie pozaustrojowego zapłodnienia.

Tymczasem w aktualnym programie prokreacyjnym resort zdrowia stawia się na poszerzoną diagnostykę. A leczenie ma podejmować prawie wyłącznie naprotechnologia. – *Otóż naprotechnlogia jest oparta na ideologii a nie na nauce. Naprotechnologia nigdy nie zastąpi pozaustrojowego zapłodnienia in vitro, naprotechnologia nie uznaje in vitro. Prof. Hilgers, twórca naprotechnologii nie istnieje w nauce reprodukcyjnej, natomiast Robert Edwards otrzymał nagrodę Nobla za in vitro, za największe osiągnięcie medycyny klinicznej dwudziestego wieku* – czytamy w stanowisku. – *Minister zdrowia zadeklarował, że w leczeniu niepłodności będzie stosował standardy i osiągnięcia nowoczesnej medycyny reprodukcyjnej. Minister zdrowia powinien te standardy stosować a w praktyce powinny one być zawarte w ministerialnym programie ochrony zdrowia reprodukcyjnego* – dowiadujemy się dalej. To, że resort zawiesił rządowy program wsparcia leczenia niepłodności metodą in vitro nie ma uzasadnienia merytorycznego a jedynie ideologiczne. Zawieszenia programu nie uzasadniają także finanse. Trzyletni program wsparcia kosztował bowiem 260 mln zł, czyli raptem 0,0026% budżetu na ochronę zdrowia. A skorzystało z niego 18 tys. par i urodziło się 8 tys. dzieci. Program ten w ocenie Komisji powinien zostać kontynuowany.

Członkowie Komisji przypominają ponadto, że niepłodność może być skutkiem chemioterapii stosownej przy leczeniu chorób nowotworowych. Osoby dotknięte chorobami nowotworowymi mają przy tym szansę zachowania płodności. Jednak do tego potrzebne jest pilne przygotowanie i wdrożenie programu zachowania płodności. Jak pokazują przykłady innych państw, takie działania powinny jak najszybciej zostać podjęte.

Phoca PDF